


**Zagłada Żydów. Studia i Materiały**
Holocaust Studies and Materials

**VOL. 10 (2014)**

**ISSN:** 1895-247X
**eISSN:** 2657-3571
**DOI:** 10.32927
**WWW:** www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

# *Przyczynek do biografii Ireny Sendlerowej (z dokumentów warszawskiego Ratusza)*

# *Contribution to Irena Sendler's Biography (Based on Warsaw City Hall Documents)*

**Jan Grabowski**
Uniwersytet w Ottawie

grabows@uottawa.ca
**ORCID:** https://orcid.org/0000-0002-6916-9379

**DOI:** https://doi.org/10.32927/ZZSiM.539
**Strony/Pages:** 622-625

CC BY

OPEN ACCESS

*Jan Grabowski*

# Przyczynek do biografii Ireny Sendlerowej (z dokumentów warszawskiego Ratusza)

W Archiwum Państwowym m.st. Warszawy znajduje się zespół Komisaryczny Burmistrz m. Warszawy, a w nim dość bogata, choć nie najlepiej uporządkowana, dokumentacja dotycząca pracy warszawskiego Ratusza podczas okupacji. Dziesiątki teczek odnoszą się do szczególnie nas interesującej tematyki stosunków polsko-żydowskich. Tysiące znajdujących się w nich listów, okólników oraz rozporządzeń stanowią bezcenne źródło do poznania historii warszawskiego getta i otaczającej go aryjskiej Warszawy. Tematyka ta jest o tyle ciekawa, że pomimo lat badań, a także wielu wartościowych publikacji poświęconych „dzielnicy zamkniętej" zagadnienie relacji między polskimi włodarzami miasta a ludnością żydowską pozostaje właściwie nierozpoznane. Tymczasem już choćby z pobieżnego przejrzenia akt wynika, że decyzje komisarycznego burmistrza miasta Juliana Kulskiego[1] oraz podległych mu urzędników miały ogromny wpływ na warunki życia mieszkańców getta.

W niełatwym trójkącie: Niemcy – komisaryczny burmistrz – getto, polskie władze miejskie z całą pewnością były rzecznikiem interesów ludności polskiej. Najlepszym tego przykładem jest ciągła walka Ratusza o ograniczenie powierzchni getta, o wyłączenie z jego obszaru budynków i ulic, na których mieszkali Polacy, katolicy lub też tych budynków, w których znajdowały się „aryjskie" zakłady pracy. Podobne utarczki – zazwyczaj kończące się kapitulacją bezsilnego Judenratu – dotyczyły kwestii ściągania podatków czy też prawa Żydów do dysponowania resztkami własnego majątku. We wszystkich tych sporach arbitrem, sędzią i ostateczną instancją odwoławczą były władze niemieckie, a te najczęściej stawały po stronie urzędników Kulskiego, chyba że interesy niemieckie były w jakiś sposób zagrożone, gdyż wtedy Niemcy, reprezentowani przez starostę Ludwiga Leista, bez wahania przywoływali polską stronę do porządku. Echa tych sporów można odnaleźć w dzienniku Adama Czerniakowa, który nieraz podkreśla własną bezsilność – nie tylko wobec Niemców, lecz także wobec warszawskiego Ratusza.

[1] Więcej informacji o Kulskim zob. Julian Kulski, *Zarząd Miejski Warszawy 1939–1944*, Warszawa: PWN, 1964.

Jak zaznaczyłem wcześniej, akta zespołu Komisarycznego Burmistrza winny być lepiej uporządkowane. Innymi słowy, panuje w nich bałagan, który z jednej strony utrudnia badaczom poszukiwania, a z drugiej może zaowocować niejedną niespodzianką, taką choćby jak wymiana korespondencji między starostą Leistem a Julianem Kulskim w sprawie Ireny Sendlerowej – osoby, której czytelnikom naszego pisma nie trzeba przecież przedstawiać. Wiadomo, że kierowniczka wydziału dziecięcego „Żegoty" została zaaresztowana przez Niemców na jesieni 1943 r., a zwolniono ją po pewnym czasie dzięki ogromnej łapówce przekazanej właściwemu gestapowcowi. Szczegóły całej sprawy są jednak pogmatwane i niejasne. Przytoczone dalej dokumenty pozwolą, mam nadzieję, rzucić nieco światła na kwestię aresztowania Sendlerowej.

Pierwszym (chronologicznie, choć nie w kolejności porządku zespołu archiwalnego) jest brudnopis listu komisarycznego burmistrza do Leista.

KOMISARYCZNY BURMISTRZ MIASTA[2]
Warszawa, dnia 30 listopada 1943 r.

Do Pana Starosty Miejskiego,

stosownie do zarządzenia Pana Starosty nr Ref. Ib/T/Sche. z dnia 26 II 1941 r. mam zaszczyt wnosić o zezwolenie na ponowne zatrudnienie Ireny Sendlerowej, kontr[aktowego] okręgowego opiekuna miejskiego VII Ośrodka Wydziału Opieki i Zdrowia, oraz na wypłatę wynagrodzenia za czas zatrzymania jej w areszcie.

Irena Sendlerowa zatrudniona była w gminie od 19 VIII 1935 r., została w dniu 18 października 1943 zatrzymana przez Policję Niemiecką, a w dniu 13 listopada 1943 r. zwolniona.

Dotychczasowe pobory wymienionej wynoszą zł 509.85 mies[ięcznie].

[–] KOMISARYCZNY BURMISTRZ MIASTA

Zacytowany list – napisany w języku polskim – był jedynie brulionem, na podstawie którego sporządzono oficjalne pismo, tym razem już w języku urzędowym, czyli po niemiecku[3]. Dokumenty sporządzone w języku polskim mogły funkcjonować, ale jedynie w obiegu równoległym, tzn. między urzędami polskimi. Cała korespondencja z władzami okupacyjnymi odbywała się wyłącznie po niemiecku. Oficjalne pismo w sprawie przywrócenia Ireny Sendler do pracy i wypłacenia jej zaległych poborów zostało wysłane do Leista 1 grudnia 1943 r.

List skierowany do Leista jest o tyle ciekawy, że pozwala nam precyzyjnie określić ramy czasowe uwięzienia Sendlerowej – a co do tego zdania badaczy były podzielone. Jeżeli wierzyć Teresie Prekerowej, Sendlerowa w areszcie niemieckim miała spędzić trzy miesiące: „Więcej szczęścia od pierwszego prezesa

[2] Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (dalej APW), Komisaryczny Burmistrz m. Warszawy, t. 56, k. 169.

[3] *Ibidem*, k. 167.

Rady [Pomocy Żydom „Zegota" Juliana Grobelnego – J.G.] miało dwoje innych jej członków, którzy znaleźli się również w niezwykle groźnych sytuacjach. Przez więzienia Gestapo – Pawiak i Aleję Szucha – przeszła wcześniej Irena Sendlerowa, kierowniczka referatu dziecięcego. Została aresztowana 18 października 1943 w związku ze zdekonspirowaniem jednej ze «skrzynek». Uratował ją Grobelny, przekupując gestapowca, który w lutym 1944 umożliwił jej ucieczkę. Wróciła do RPŻ natychmiast po wyrobieniu sobie nowych dokumentów"[4].

Z odnalezionego przeze mnie dokumentu wynika jednak jasno, że Sendlerowa została zwolniona z aresztu po niecałym miesiącu – w pierwszej połowie listopada 1943 r. O ile Prekerowa znacznie wydłuża czas spędzony przez Sendlerową w więzieniu, o tyle więcej błędów zawiera internetowy portal „Polscy Sprawiedliwi" Muzeum Historii Żydów Polskich. Czytamy tam: „Irena Sendlerowa, aresztowana przez gestapo w 1943 r., była torturowana i skazana na śmierć. Żegocie udało się ją wykupić za olbrzymią łapówkę. Wyrok wykonano «na papierze». Podobną informację możemy znaleźć również w niedawno wydanej biografii Ireny Sendlerowej[5]. Na stronie angielskiej wersji Wikipedii można z kolwi przeczytać, że jej nazwisko zostało wydrukowane na plakatach jako jednej z rozstrzelanych. To, że Sendlerową wykupiono za łapówkę, nie ulega kwestii, było to zresztą dość częstą praktyką w końcu 1943 r. Natomiast nie udało mi się nigdzie znaleźć wyroku śmierci, a tym bardziej – nazwiska działaczki „Żegoty" wydrukowanego na afiszach, które tak często pojawiały się na słupach ogłoszeniowych na przełomie 1943 i 1944 r. Nie jest to dziwne, bo możemy założyć, że koledzy i koleżanki Ireny Sendler nie pisaliby podania do władz niemieckich o przywrócenie do pracy osoby, która kilka dni wcześniej została skazana przez tychże Niemców na karę śmierci.

Kolejnym fragmentem konspiracyjnej łamigłówki jest notatka Referatu żydowsko-komunistycznego Centrali Służby Wywiadowczej NSZ, sporządzona 28 kwietnia 1944 r.[6] Czytamy w niej: „Sendlerowa Irena […] nos lekko orli, wyraz twarzy b[ardzo] surowy, wzrost ca 160 cm, oczy jasne, szatynka, zmieniła ostatnio kolor na rudy, włosy obcięte przy karku […] zam. oficjalnie Ludwiki 6 m 82, obecnie ukrywa się. Była aresztowana przez gestapo pod zarzutem uprawiania działalności komunistycznej, siedziała na Pawiaku ok. 4 tygodni, została zwolniona. Ostatnio gestapo znów się nią zainteresowało i poszukuje"[7]. Kontrwywiad NSZ, jak się wydaje, układał swoje listy proskrypcyjne na podstawie wiarygodnych danych. Rzeczywiście, okres uwięzienia Sendlerowej zgadza się z danymi,

[4] Teresa Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa: PIW, 1982, s. 70.

[5] Anna Mieszkowska, *Dzieci Ireny Sendlerowej*, Warszawa: Muza, 2009, s. 186–187.

[6] Cyt. za: Dariusz Libionka, *ZWZ-AK i Delegatura Rządu RP wobec eksterminacji Żydów polskich* [w:] *Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945. Studia i materiały*, red. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2006, s. 186.

[7] W przypisie autorskim czytamy: „została aresztowana 20 lub 22 X 1943 r. Opuściła więzienie 20 I 1944 r.". W świetle dokumentów z APW obie te daty możemy raczej odrzucić.

jakie znajdujemy w najbardziej współczesnym opisywanym wydarzeniom liście Kulskiego. Natomiast nowa jest informacja, że gdzieś między grudniem 1943 a kwietniem 1944 r. Irena Sendler stała się powtórnie obiektem zainteresowania Gestapo i musiała się ponownie ukrywać.

Informacja wywiadu NSZ może się łączyć z ostatnim *Sendlerianum* z zespołu Komisarycznego Burmistrza, jakim jest odpowiedź Leista na grudniowe podanie Kulskiego:

> Urząd Administracji Wewnętrznej[8]
>
> Tłumaczenie: Nr 4252/S.Z/43
> W[arsza]wa 14.4.1944
>
> Do Pana Kom[isarycznego] Burmistrza m. W[arsza]wy – Ratusz
>
> Dotyczy: dalszego zatrudnienia miejskiej urzędniczki Ireny SENDLER.
> Nie wnoszę żadnych zastrzeżeń przeciwko zgłoszonemu wnioskiem dalszemu zatrudnieniu wyżej wymienionej na służbie w Zarządzie Miejskim w W[arsza]wie i wypłacenia jej poborów za okres jej uwięzienia.
>
> [–] Podpisano: Leist

U dołu listu widać własnoręczną adnotację komisarycznego burmistrza, skierowaną do dyrektora Wydziału Personalnego: „do właśc[iwego] załatwienia, J. Kulski, 18 IV [1944]".

Pozostaje pytanie: czy zbieżność dat między pozytywną odpowiedzią Leista a notą wywiadowców NSZ jest czystym przypadkiem? Czy decyzja Leista przywracająca Irenę Sendler do pracy oraz zezwalająca na wypłacenie jej zaległych poborów ściągnęła na nią ponownie zainteresowanie Gestapo i zmusiła ją do zejścia do podziemia? Nie wiadomo. Pewne jest, że w końcu kwietnia 1944 r. Ireną Sendler interesowały się przynajmniej trzy organizacje: Gestapo, by ją zgładzić, NSZ, by ją zgładzić bądź napiętnować, oraz komisaryczny burmistrz Warszawy – aby jej wypłacić 509 zł 85 gr tytułem zaległych poborów.

**Słowa kluczowe**
Irena Sendlerowa, Warszawa, Polacy, pomoc dla Żydów, Niemcy, Julian Kulski, Ludwig Leist

**Abstract**
The article presents several documents from the files of the war-time mayor of Warsaw, which concern the incarceration of Irena Sendler, the well-known rescuer of the Jews.

**Key words**
Irena Sendler, Warsaw, Poles, rescue for Jews, Germans, Julian Kulski, Ludwig Leist

[8] APW, Komisaryczny Burmistrz m. Warszawy, t. 56, k. 162.